

## Do Rycerzy, do Szlachty, do Mieszczan

Hey

Toż to zwykły lęk ruda warstwą wżera się  
Korodujesz dzień za dniem  
Uniwersum jest, stąd do zawsze ciągnie się  
Na twój obraz, podobieństwo twe

Jesteś cenny tak jak ja  
Jesteś piękna tak jak ja  
Jestem dzielna tak jak wy  
Niebezpiecznie wręcz

Pozwól ciszy tej w małżowinie rozlać się  
Pod powieki ciemność wpuść  
Odrzuć, przestań ssać z zsiadłym mlekiem ciężką pierś  
Pępowiny powróż przegryź już

Jesteś cenny tak jak ja  
Jesteś piękna tak jak ja  
Jestem dzielna tak jak wy  
Niebezpiecznie wręcz

Jesteś cenny tak jak ja  
Jesteś piękna tak jak ja  
Jestem dzielna tak jak wy  
Niebezpiecznie wręcz

Niebezpiecznie wręcz